

Sygn. akt VIII Ka 359/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 czerwca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Białymstoku VIII Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący- Sędzia SO Krzysztof Kamiński

Protokolant Agnieszka Malewska

z udziałem prokuratora Wiesławy Sawoško-Grębowskiej oraz M. R. z Urzędu Celnego w B., po rozpoznaniu w dniu 30 czerwca 2014 r. sprawy D. Z. oskarżonego o czyn z art. 91§4 i 1 k.k.s. w zb. z art. 54§3 i 1 k.k.s. w zb. z art. 65§4 i 1 k.k.s. w zw. z art. 7§1 k.k.s. na skutek apelacji wniesionej przez oskarżyciela publicznego – Urząd Celny w B. od wyroku Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 24 lutego 2014 r. (sygn. akt XIII W 4431/13):

I. Zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy, uznając apelację za oczywiście bezzasadną.

II. Kosztami sądowymi za postępowanie odwoławcze obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

D. Z. został oskarżony o to, że nie później niż w dniu 25.06.2012 r. nabył, przesyłane w dniu 25.06.2012r. P. P. przesyłką o nr (OO)(...) nadaną w placówce w S., wyroby akcyzowe nieoznaczone polskimi znakami akcyzy, sprowadzone na terytorium kraju bez zgłoszenia celnego i przedstawienia organowi celnemu w postaci 210 paczek papierosów różnych marek, na którym ciążyą należności celne w kwocie 97 zł oraz należności podatkowe w wysokości 3380 zł w tym podatek od towarów i usług w kwocie 681 zł oraz podatek akcyzowy w kwocie 2699 zł tj. o wykroczenie skarbowe określone w art. 91§4 i 1 k.k.s. w zb. z art. 54§3 i 1 k.k.s. w zb. z art. 65§4 i 1 k.k.s. w zw. z art. 7§1 k.k.s.

Sąd Rejonowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 24 lutego 2014 r. w sprawie o sygn. akt XIII W 4431/13 obwinionego D. Z. uniewinnił od popełnienia zarzucanego mu czynu. Kosztami postępowania w sprawie obciążył Skarb Państwa.

Powyższy wyrok zaskarżył oskarżyciel publiczny – Urząd Celny w B.. Na podstawie art. 425§ 1 i 2 k.p.k. i art. 444 k.p.k. w zw. z art. 113§1 k.k.s. zaskarżył go w całości i powołując się na art. 438 k.p.k. i art. 427§2 k.p.k. w zw. z art. 113§1 k.k.s. zarzucił mu:

- 1) Błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia poprzez uznanie, iż zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala, z uwagi na podniesione przez Sąd wątpliwości na przypisanie oskarżonemu popełnienia zarzucanego mu czynu;
- 2) Obrazę przepisów postępowania mających wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 4 kpk poprzez nieuwzględnienie okoliczności na niekorzyść oskarżonego.

Stawiając powyższe zarzuty, na podstawie art. 437§2 k.p.k. w zw. z art. 113§1 k.k.s. wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 30 czerwca 2014 roku Przedstawiciel Urzędu Celnego w B. poparł apelację, zarzuty i wnioski w niej zawarte. Wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Prokurator przychylił się do apelacji Urzędu Celnego. Wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Podniósł, że Sąd I instancji dopuścił się uchybień w zakresie

poszukiwania dowodów mających na celu ustalenie, czy z rachunków oskarżonego następowały przelewy pieniędzy na rachunek A. S..

Oskarżony wniósł o nieuwzględnienie apelacji i utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy (k. 342v).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest oczywiście bezzasadna i nie zasługuje na uwzględnienie.

Wbrew twierdzeniom apelującego, Sąd Okręgowy nie stwierdził uchybień, które rodziłyby wątpliwości co do merytorycznej trafności zaskarżonego wyroku. Zważywszy, że w pisemnym uzasadnieniu wyroku Sąd meriti poddał logicznej analizie zebrane dowody, zgodnie ze wskazaniem wiedzy i życiowego doświadczenia, przedstawiając, na jakich przesłankach faktycznych i prawnych oparł swoje ustalenia. (art. 424§1 pkt 1 k.p.k.). Wnioski ocenne Sądu pierwszej instancji wyprowadzone zostały z całokształtu okoliczności ujawnionych podczas przewodu sądowego (art. 410 k.p.k.), zgodnie z dyrektywami prawdy (art. 2§2 k.p.k.) i bezstronności (art. 4 k.p.k.). Tym samym nie wykraczają poza granice ocen zakreślonych dyspozycją art. 7 k.p.k. i jako takie nie wzbudzały wątpliwości Sądu Okręgowego.

Zarzuty wyartykułowane przez skarżącego w istocie sprowadzają się do zanegowania sposobu oraz wyników sądowej oceny dowodów i – zdaniem apelującego – powinny prowadzić do innych ustaleń faktycznych, niż te do których doszedł Sąd I instancji.

Apelujący ma oczywiście prawo do własnej oceny materiału dowodowego, nie oznacza to jednak automatycznie wadliwości oceny sądowej. Skuteczne zanegowanie ustaleń sądowych możliwe jest jedynie wówczas, gdy skarżący wykaże jakich uchybień w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego dopuścił się Sąd I instancji w przeprowadzonej przez siebie ocenie materiału dowodowego. Zarzut ten jest słuszny zwłaszcza wówczas, gdy oceny i wnioski wyprowadzone przez sąd orzekający nie odpowiadają regułom logicznego rozumowania.

Analiza całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego, m.in. z perspektywy zarzutów apelacyjnych, wskazuje na to, iż Sąd I instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i wyprowadził właściwe wnioski w przedmiocie oceny winy oskarżonego. Co więcej, w pisemnych motywach wyroku odniósł się do zagadnień podnoszonych w apelacji. Okoliczność ta zwalnia Sąd Okręgowy od odnoszenia się w szerszym zakresie do zarzutów apelacyjnych, gdyż byłoby to jedynie zbędnym powtórzeniem poglądów przedstawionych przez Sąd I instancji (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2003 r., sygn. akt III KK 108/02, Lex nr 81194).

Należy jedynie zwrócić uwagę na jedną istotną okoliczność. Otóż przedmiotowa sprawa bezspornie należy do kategorii tzw. spraw poszlakowych. Nie ma w niej bowiem żadnego dowodu bezpośredniego, który wskazywałby jednoznacznie i bez cienia wątpliwości, że oskarżony jest sprawcą zarzucanego mu przestępstwa.

Jak wynika z utrwalonego orzecznictwa sądowego w procesie poszlakowym ustalenie faktu głównego (winy oskarżonego) jest możliwe wtedy, gdy całokształt materiału dowodowego pozwala na stwierdzenie, że inna interpretacja przyjętych faktów ubocznych (poszlak) poza ustaleniem faktu głównego nie jest możliwa. Poszlaki należy uznać za niewystarczające do ustalenia faktu głównego, gdy nie wyłączają one wszelkich rozsądnych wątpliwości w tym względzie, czyli inaczej, gdy możliwa jest także inna, od zarzucanej oskarżonemu, wersja wydarzeń (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 1995 r., II KRN 72/95, LEX nr 162495). W innym z orzeczeń Sąd Najwyższy podkreślił, że trafność ustaleń faktycznych, poczynionych na podstawie poszlak, następuje wtedy, gdy ustalenia te nie mogą być podważone przez jakąkolwiek inną możliwą wersję zdarzenia, a więc wówczas, gdy wersja zdarzenia sformułowana na podstawie całokształtu powiązanych ze sobą logicznie poszlak wyłącza wszelkie inne wersje tego zdarzenia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 czerwca 1983 r., Rw 420/83, OSNKW 1983/12/101, LEX nr 19885). Dopiero wówczas można mówić o pewności (o uzasadnieniu głównej tezy dowodowej), gdy w świetle zebranego materiału dowodowego wielość wersji jest niemożliwa, kiedy uzasadniona jest tylko jedna z nich, dotycząca przestępstwa i jego sprawcy. Jeżeli natomiast sąd dochodzi do wniosku, że wyłączość danej wersji jest nie do utrzymania, to wobec braku pewności

nie można wersji tej przyjąć. Dlatego też dla podważenia dowodu poszlakowego wystarczy, jeżeli zostanie zachowana niewątpliwość wersji oskarżenia. Wówczas bowiem znajduje zastosowanie zasada in dubio pro reo (art. 5§2 k.p.k.).

Z taką sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie. Pociągnięcie do odpowiedzialności karnej D. Z. z tego tylko powodu, że jest adresatem przesyłki wiązałoby się z naruszeniem dyspozycji art. 5§2 k.p.k. Zwłaszcza, że pod wskazanym na przesyłce adresem (J. przy ul. (...)) mieszka oskarżony D. Z., jego rodzice oraz lokatorzy. W tych okolicznościach nie można wykluczyć, że – jak wynika z wyjaśnień oskarżonego – zdarzają się tam przypadki odbioru paczek przez inne (niż adresat) osoby.

Dodać należy, że z przytoczonej w uzasadnieniu apelacji argumentacji wynika, iż należałoby pociągnąć do odpowiedzialności karnej każdego adresata „przestępczej” przesyłki. Nawet wówczas, gdyby ktoś chciał celowo skierować przeciwko niemu postępowanie karne. Tego rodzaju pogląd na gruncie prawa karnego jest niedopuszczalny.

Końcowo wskazać trzeba, że podniesiony przez prokuratora podczas rozprawy odwoławczej zarzut wskazujący na uchybienia Sądu I instancji w zakresie poszukiwania dowodów (uzyskanie informacji, czy z rachunków oskarżonego następowały przelewy pieniężne na rachunek A. S.), niezależnie od oceny jego słuszności, nie może zostać uwzględniony ze względu na zakaz refomationis in peius (art. 434§1 k.p.k.). Zgodnie z nim, jeżeli środek odwoławczy pochodzi od oskarżyciela publicznego, sąd odwoławczy może orzec na niekorzyść oskarżonego tylko w razie stwierdzenia uchybień podniesionych w środku odwoławczym (apelacja nie formułuje tego rodzaju uchybień). Przy czym związanie sądu odwoławczego uchybieniami (zarzutami odwoławczymi) podniesionymi przez oskarżyciela publicznego w apelacji na niekorzyść oskarżonego dotyczy również sądu I instancji (w przypadku uchylecia wyroku do ponownego rozpoznania). Wówczas, zgodnie z art. 443 k.p.k. sąd ten nie może wydać orzeczenia surowszego niż uchylone tylko w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów (uchybień). W konsekwencji przy ponownym rozpoznaniu sprawy użyte w art. 442§1 k.p.k. sformułowanie, że „sąd orzeka w granicach, w jakich nastąpiło przekazanie” należy odczytywać w ten sposób, iż chodzi o granice przekazania, a więc zgodnie z kierunkiem i zakresem zaskarżenia na niekorzyść (por. m.in. uchwała Sądu Najwyższego z 29.05.2003 r., I KZP 14/03, OSNKW 2003/7-8/61, LEX nr 78023).

W tym stanie rzeczy, nie znajdując podstaw do zakwestionowania prawidłowości dokonanej przez Sąd pierwszej instancji oceny dowodów, jak też uznając, iż istniejących w sprawie wątpliwości – w realiach niniejszej sprawy – nie da się wyeliminować, należało zaskarżony wyrok utrzymać w mocy.

O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze orzeczono na mocy art. 636§1 k.p.k. w zw. z art. 113§1 k.k.s.